

Próbnik Parker Solar Probe wystartował ku Słońcu

13 sierpnia 2018

Z kosmodromu na przylądku Canaveral na Florydzie w niedzielę wystartowała rakietą nośną Delta IV Heavy z próbnikiem Parker Solar Probe, który ma się zbliżyć do Słońca bardziej niż jakikolwiek inny obiekt wysłany dotąd przez człowieka.

Jak informuje realizująca tę misję amerykańska Państwowa Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA), 700-kilogramowy próbnik ma okrążyć Słońce po zmiennych eliptycznych orbitach, odległych miejscami od naszej dziennej gwiazdy tylko o 6,2 mln kilometrów. Zostanie w ten sposób wystawiony na temperatury nawet powyżej 1370 stopni Celsjusza, a w momentach największych zbliżeń do powierzchni Słońca jego prędkość będzie wzrastać do około 200 kilometrów na sekundę.

Dla porównania, średnia odległość Ziemi od Słońca wynosi 150 mln kilometrów, a jej średnia prędkość obiegu niecałe 30 kilometrów na sekundę.

Według NASA, krążąc w atmosferze Słońca próbnik będzie śledził, ile przepływa przez nią energii i ciepła oraz zbada, jakie są czynniki przyspieszania wiatru słonecznego i strumieni cząstek o wysokiej energii. Pozwoli to rozszerzyć wiedzę o zjawiskach oddziaływujących na fizyczne parametry środowiska wokółziemskiego oraz o ewolucji gwiazd. Przesyłanie danych powinno się zakończyć nie wcześniej niż w 2025 roku.

Ewenementem w historii NASA jest nadanie słonecznej sondzie imienia osoby żyjącej – 91-letniego amerykańskiego astrofizyka Eugene'a Parkera. Parker był wśród kilku tysięcy osób obserwujących niedzielny start.

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl